

RECENZJE

SEMINARE

t. 43 * 2022, nr 2, s. 191-195

Elisabetta Frezza, *MalaScuola – „Gender”, affettività, emozioni: il sistema „educativo” per abolire la ragione e manipolare i nostri figli* (tłum. własne: *Złe funkcjonowanie szkoły – „Gender”, uczuciowość, emocje: system „wychowawczy” służący zniesieniu rozumu i manipulacji naszymi dziećmi*), Casa Editrice Leonardo da Vinci, Roma 2017, ss. 174. ISBN 8894900002.

Współczesna szkoła włoska przeżywa kryzys przede wszystkim na płaszczyźnie antropologicznej, aksjologicznej i kulturowej. Kraj Półwyspu Apenińskiego szczytujący się już od okresu średniowiecza i humanizmu pierwszymi uniwersytetami na świecie doprowadził szkołę i wychowanie do kulturowej pustki karmionej poprawnością polityczną i ideologią gender. Niektórzy autorzy śmiało mówią o szalonym projekcie demontażu szkoły i społeczeństwa. Publicznej szkole włoskiej zarzuca się przede wszystkim zaniedbania w zakresie finansowania i wykorzystywania zasobów ludzkich. Zrezygnowano z konkursów przy wyborze kadry nauczycielskiej na rzecz selekcji personelu przy pomocy bezdusznego programu komputerowego. Wszechobecne, często bezużyteczne kursy doszkalające on-line i psychoza punktozy niszczą prawdziwego ducha szkoły, w którym główną rolę odgrywałyby umiejętności nauczycieli do pobudzania uczniów do samodzielnego przyswajania wiedzy. Zmuszanie tychże nauczycieli do promowania do następnej klasy wszystkich uczniów bez różnicy, tak aby uszanować ich „prawo” do pozostania ze swoimi rówieśnikami, również nie wydaje się być pomysłem mogącym zagwarantować pełny rozwój wychowanka. Wyrugowanie łaciny ze szkoły gimnazjalnej zdaniem wielu ekspertów włoskich przyczyniło się do tego, że uczeń zaprzestał rozwijania umiejętności syntetycznego myślenia i analizy. Obserwatorzy biją na alarm, gdyż raporty OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, do której należą najbardziej uprzemysłowane kraje o ustroju demokratycznym) dobitnie uwydatniają, iż poziom wykształcenia uczniów włoskich znajduje się na samym końcu listy w Europie. Wskazuje się również na niższe kompetencje nauczycieli oraz na duży odsetek uczniów porzucających szkołę w okresie trwania obowiązku szkolnego.

W ostatnich dwóch dekadach wielu polityków pełniących rolę ministra edukacji wykazywało swoje zdeterminowanie, aby reformować włoską szkołę. Każdy jednak przedstawiał rozproszone pomysły, bez gruntownego, całościowego spojrzenia na problemy tejże szkoły i społeczeństwa: próbowano znosić egzaminy we wrześniu (minister D’Onofrio), reformowano maturę (Berlinguer), na nowo reformowano reformy egzaminów (Moratti), wprowadzano moduł trzech nauczycielek dla dwóch klas w szkole podstawowej (Matarella), a następnie powracano do pojedynczego nauczyciela (Gelmini). Niejednokrotnie podejmowano również próby rozwiązania problemu szkoły przy pomocy doboru mundurków i wprowadzania edukacji w zakresie przepisów ruchu drogowego. Czasem okazywano zamiar większego dowartościowania Dantego wraz z jego literaturą. Ogólnie jednak można stwierdzić, iż wszystkie wyżej wspomniane zabiegi były częścią eksperymentu i poruszania marginalnych spraw kosztem pozostawiania wszystkich problemów bez zmian, gdyż, jak to podkreślano, szkoła włoska od lat jest przedmiotem politycznych rozgrywek i konfrontacji.

We wstępie do recenzowanej książki autorka nie kryje swej woli walki z „przekrętami”, manipulacjami, z propagandą, z leksykalnymi trikami, które jej zdaniem są wykorzystywane do tworzenia nowej fikcyjnej rzeczywistości, a w konsekwencji do budowania nowego człowieka (ucznia/wychowanka) (s. 199). Sam *Wstęp* mógłby sugerować, iż autorce chodzi przede wszystkim o „wyżalenie się”, postawienie się w roli ofiary, a język (dobór terminologii), ton pracy, określenia potoczne, świadczyłyby nie tyle o wymiarze naukowym omawianej publikacji, co o raczej o „walecznym” nastawieniu do

„budowniczych” nowej cywilizacji opartej na materialistycznym pojmowaniu człowieka zatopionego jedynie w wymiarze socjologicznym, życia opartego na relatywizowaniu wartości, negowaniu prawa naturalnego i prawdy obiektywnej. Przyznać należy jednak, że wczytując się wnikliwie w opracowanie E. Frezzy, można dojść do wniosku, że jest to publikacja gruntownie przemyślana i stosownie udokumentowana, nacechowana starannością w przedstawianiu trudnej tematyki, jaką jest obecność ideologii gender w kontekście szkoły włoskiej.

W pierwszej części omawianej publikacji autorka zawarła opis surrealistycznej sytuacji panującej we Włoszech, zwracając uwagę na stopniowy rozpad kardynalnych zasad, które podtrzymują i warunkują życie wspólnoty i każdego człowieka z osobna (s. 10). W dalszej części E. Frezza analizuje strategie stosowane przy pomocy propagandy, a w szczególności leksykalne triki wykorzystywane do tworzenia nowej fikcyjnej rzeczywistości (s. 13).

W drugiej części swej pracy autorka koncentruje się na omówieniu historycznej genezy rozdzenia się i rozprzestrzeniania ideologii „gender”. Analizuje „edukacyjne” ekstrawagancje dotyczące „edukacji płciowej”, „edukacji seksualnej i afektywnej”, która propagowana jest w szkołach włoskich na wszystkich poziomach.

Trzecia część to naświetlanie procesu administracyjnego i prawnego wprowadzania nowej Paidei przygotowywanej przez organizacje międzynarodowe. Zdaniem autorki są one głównymi architektami sprytnie zaprojektowanego systemu wdrażania ideologii gender do przestrzeni społecznej, a tym samym i szkolnej.

W czwartej części recenzowanej publikacji autorka zwraca uwagę na rolę państwa i Kościoła instytucjonalnego w modyfikowaniu statusu człowieka widzianego przez pryzmat nowych paradygmatów negujących rzeczywisty porządek społeczny.

W dalszej części pracy E. Frezza przytacza dziesiątki projektów (s. 207-215), które są wdrażane w szkołach włoskich. Zdaniem autorki mogą one negatywnie wpływać na proces wychowania, gdyż stanowią poważne zagrożenie niszczące osobowość wychowanków oraz redukują rolę rodziców w wychowaniu dzieci na rzecz instytucji państwowych.

Problem ideologii „gender” we włoskiej szkole pojawił się stosunkowo niedawno. Kwestia ta trafiła na łamy gazet za przyczyną licznych ostrzeżeń osób niekoniecznie reprezentujących środowiska homoseksualne, zainteresowanych procesem wprowadzania do szkół treści i programów jawnie promujących homoseksualizm. Autorka recenzowanej książki doktor Elisabetta Frezza, z wykształcenia prawnik, prywatnie matka pięciorga dzieci, stara się dostarczyć czytelnikowi narzędzi, które mogłyby pomóc w zrozumieniu, w jaki sposób ideologia „gender”, która w jej przekonaniu stanowi celowy plan elit rządzących, ma być wykorzystana do wywierania wpływu na umysły dzieci i młodzieży. Celem takich zabiegów zdaniem autorki byłoby stworzenie społeczeństwa, które byłoby pozbawione swojej tożsamości, wyalienowane z obiektywnej rzeczywistości, odarte z wartości transcendentnych, pozbawione kulturowych i religijnych korzeni, społeczeństwo zmanipulowane, zindoktrynowane, które w efekcie padłoby ofiarą zakrojonego na szerszą skalę planu tworzenia nowego człowieka (ucznia/wychowanka) pozbawionego odniesień do wartości ponadczasowych, postrzeganego jedynie w wymiarze socjologicznym, człowieka relatywizującego wartości i prawdę o nim samym. Autorka wskazuje na konkretne dokumenty, rozporządzenia ONZ, WHO i Unii Europejskiej, które przy wsparciu stowarzyszeń LGBT, rządu włoskiego oraz lobby homoseksualnego działającego w Kościele, w sposób subtelny transponowane są do prawa włoskiego. E. Frezza za zdaniem w sposób nadzwyczaj przekonujący ukazuje mechanizmy demontażu społeczeństwa i szkoły w oparciu o autorytet organizacji „pseudo-humanitarnych”. Ideologia gender w ocenie autorki wykorzystuje biurokratyczny aparat do penetracji instytucji i szeroko rozumianych aspektów codziennego życia poprzez coraz bardziej uderzającą i wszechobecną propagandę medialną. Omawiając proces wprowadzania ideologii gender do szkół, autorka zdemaskuje światową mistyfikację, która uderza szczególnie w społeczeństwa Zachodu. Czytelnik dostrzeże całą troskę autorki, aby uświadamiać obywateli o destrukcyjnej funkcji zmiany paradygmatów, w którym to czołową rolę w budowaniu wizji człowieka miałyby odgrywać kultura kosztem wyrugowanej antropologii filozoficznej i metafizyki. E. Frezza śledzi zatem fazy toczącego się procesu dekonstrukcji społeczeństwa, analizuje poszczególne etapy prowadzenia ideologii gender do instytucji oświatowych. W mistrzow-

ski sposób, jasno i spójnie argumentuje, posługując się cytatami z tekstów źródłowych, które bez wątpienia decydują o niepodważalnej jakości naukowej tej pracy.

Obecność ideologii gender we włoskiej szkole autorka postrzega w kategoriach inwazji, która jest jej zdaniem częścią hegemonicznego projektu wspieranego przez obsesyjną propagandę ludzi, którzy reprezentują nurty nihilistyczne i libertyńskie narzucające przy pomocy polityków „jedno słuszne myślenie”, polityczną poprawność. Autorka z z troskaniem pragnie demaskować utopijną jej zdaniem wspomnianą ideologię. Rzec można, iż cała jej książka to jeden wielki krzyk w obronie niewinnych dzieci i młodzieży indoktrynowanej przy pomocy nowych programów szkolnych. Zdaniem autorki w sposób nachalny owe programy ukazują uczniom obraz rzeczywistości przesiąkniętej panseksualizmem i materialistycznym spojrzeniem na człowieka bez odniesień do wcześniej ugruntowanych osiągnięć naukowych definiujących człowieka i jego seksualność. Równocześnie w wymiarze społecznym autorka zwraca uwagę na fakt, iż aktualnie we Włoszech daje się odczuć klimat uspienia i powolnego urabiania obywateli w kwestii jakoby w społeczeństwie panowała powszechna przemoc wobec kobiet, homofobia, dyskryminacja płci i łamanie praw dziecka.

Publikacja E. Frezzy wpisuje się w nurt korygowania nowych trendów współczesnego społeczeństwa, przywracania stanu wyrugowanych lub zaniedbywanych wartości, jakimi są patriotyzm, religia, rodzina. Autorka ma głęboką świadomość tego, iż aby zmieniać świat, społeczeństwo, trzeba znosić niesprawiedliwe, szkodliwe prawa, rozporządzenia, zwłaszcza te, które godzą w żywotne sektory życia szkoły i całej społeczności. Przyznać należy, że w kontekście włoskim niewiele jest tego rodzaju publikacji, które w sposób tak odważny i merytoryczny analizowałyby przyczyny i źródła kryzysu aksjologicznego i pedagogiczno-dydaktycznego współczesnej szkoły włoskiej.

Recenzowana książka posiada wielką zaletę. Sprawia ona, że czytelnik, pomimo ciszy ze strony mainstreamowych mediów oraz ludzi reprezentujących świat polityki, zaczyna odczuwać ciężar epokowego kryzysu, jaki spoczywa na wielu krajach europejskich – kryzysu dotyczącego wychowania i kształcenia ludzi młodych, utraty sensu życia i miłości do dobra wspólnego, powrotu do analfabetyzmu i pogardy dla kultury wyższej.

Dużym walorem recenzowanej książki jest to, iż autorka, pomimo nieskrywanych emocji, zachowuje dystans naukowy do omawianych problemów, ukazując podejmowane zagadnienia w sposób merytoryczny, analizując i interpretując akty prawne zgodnie z wymaganą metodologią naukową. E. Frezza w sposób przejrzysty demaskuje mechanizmy, przebiegłość osób i instytucji nieposiadających podmiotowości prawnej we wprowadzaniu zmian w przepisach prawa włoskiego, lansujących ideologię gender w szkołach na wszystkich poziomach nauczania. Książka adresowana jest przede wszystkim do rodziców, wychowawców, nauczycieli, księży, polityków, którym leży na sercu dobro młodzieży.

Ks. Bogdan Stańkowski

Akademia Ignatianum w Krakowie

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2803-3085> * stabopol@interia.pl